KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 5 (17) Listopada 1860 Rok. № 304. Jutro, Śgo Stanisława Kostki.

Jutro Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. Mikołaja Mikołajewicza (młodszego).

NAJJAŚNIEJSZY PAN, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we Francji wychodźcy Polskiemu po rokoszu 1831 r., Tomaszowi *Świerkockiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych z upoważnienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, podaje do powszechnej wiadomości Ukaz Rządzącego Senatu w dniu 9 Lipca 1859 r. wydany, następującej treści:

NAJJAŚNIEJSZY PAN Najwyżej rozkazać raczył: że znajdujący się w oddzielnych Kommendach przy Szkołach Zarządu Wojskowego Kantoniści rekruci z Żydów, którzy nie przyjęli Religji Prawosławnej, mogą być w skutku prośb rodziców i krewnych uwolnieni na ich wychowanie do 20 lat wieku, z zastrzeżeniem, iż dopilnowanie powrotu tych Kantonistów do służby po dojściu wieku powyższego, porucza się miejscowej Władzy Cywilnej i Dowódcom Garnizonowych Bataljonów, podług Guberuji do których Kantoniści pomienieni uwolnienie pozyskają.

Obok tego JEGO CESARSKA MOŚĆ postanowić raczył:

1) Aby Kantoniści z Żydów, uwolnieni do rodziców i krewnych na wychowanie do lat 20 wieku, zaopatrywani byli w bilety, w których ma być oznaczonem:

a) Dokąd mianowicie i na jaki termin Kantonista po dojściu wieku powyższego, powinien być dostawionym; i

b) Że Kantonista bez wiedzy policji i Dowódcy Garnizonowego Bataljonu, nie ma prawa zmieniać miejsca zamieszkania swego.

2) Aby Naczelnicy Szkół wojskowych przy uwolnieniu na zasadach powyższych Kantonistów w mowie będących, kommunikowali jednocześnie miejscowej Władzy Policyjnej jako też i Dowódcy Garnizonowego Bataljonu listy imienne z oznaczeniem terminów, na które Kantoniści do służby mają być zwróceni.

Łącznie z listami imiennemi odsyłane być mają Dowódcom Garnizonowych Bataljonów, wszystkie inne piśmienne wiadomości o uwolnionych Kantonistach, a następnie z kontrolli Szkół wykreślić ich zupełnie.

3) Aby po dojściu 20tu lat wieku, ci Kantoniści, którzy będą dostawieni do miejscowych Garnizonowych Bataljonów przeznaczeni byli do służby, do jakiej okażą się zdatnymi, podług rozporządzenia Departamentu Inspektorskiego.

Vice-Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Goleński*.

J. C. W. Wielki Xiążę Cesarzewicz Następca Tronu, w czasie pobytu w Warszawie, objawić raczył zamiar, zwiedzenia Wystawy Krajowej Sztuk Pięknych i nabycia niektórych z wystawionych robót artystów tutejszych, a szczególniej, młodzieży pracującej w tym zawodzie. Gdy jednak, dla przyspieszonego wyjazdu, Jego Cesarskiej Wysokości, zamiar zwiedzenia Wystawy nie mógł być przywiedzionym do skutku, Wielki Xiążę Cesarzewicz, polecić raczył zakupienie takowych, które przez Komitet Wystawy, jak to doniеśliśmy, już wybrane zostały, i niebawem do Petersburga wysłane będą.

Pojutrze, w Kościele XX. *Dominikanów*, przypadają doroczne Exekwie Bractwa Śgo Jacka, które się zaczną o godzinie 6ej rano.

Jutro, jako w trzecią rocznicę skonu nieodżałowanej ś. p. Marji Teressy Hrabiny *Podoskiej*, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, Wotywa za jej duszę; na którą, nieutulony w żalu Prawnuk, Znajomych i Przyjaciół zaprasza.

Ewa z Klassenów *Stoltzman*, Wdowa po Urzędniku b. Kommissji Wojny, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności, mając lat 64. W smutku pogrążone Dzieci zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok jutro o godzinie 2ej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Onegdaj rozstał się z tym światem ś. p. Piotr *Skrzypkowski*, malarz pokojowy, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeżywszy lat 60. Pozostała Żona, Córki i Synowie, zapraszają jak najuprzejmiej Krewnych, Przyjaciół, oraz Pryncypałów Zgromadzenia Malarzy Pokojowych, na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godz: 4tej po południu, z domu Nr 403, przy ulicy Brukowej, na cmentarz Pragski zwany Kamionek.

Exportacja zwłok ś. p. Teofila *Lesińskiego*, Professora Akademji Medycznej, o którego śmierci wczoraj doniesiono, nastąpi jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z domu Nro 643 przy ulicy Przejazd, na cmentarz Powązkowski; na którą, w smutku pozostała Żona, Ojciec i Rodzeństwo, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

W tyloletnią a tak bolesną rocznicę śmierci ukochanego Syna *Adolfka*, odsyłam do Redakcji *Kurjera* rs. 3 (złp. 20), z prośbą, by zostały rozdane czterem chłopczykom po lat 10 mającym, a ci dziś aby wznieśli swe modły do STWÓRCY o spokój duszy tego Anioła i Brata jego *Ludwika*. — T. J.

Wczoraj licznie zebrana Rodzina, Koledzy i Przyjaciele, oddali ostatnią posługę Chrześcjańską, ś. p. Wincentemu *Szamowskiemu*, Komissarzowi przy Kom: Rz: Przy: i Skarbu, odprowadzając na wieczny spoczynek jego zwłoki, oddając tem samem zasłużoną nagrodę, jaka się należy prawości i zasłudze zmarłego.

Dom Zleceń Rolników Płockich. — Uwiadamia Spółobywateli, iż dla załatwiania ich interessów w Warszawie, z dniem 1 Listopada r. b., ukończoną została tamże agencja Domu Zleceń w osobie Pana Alexandra *Phult*, który w godzinach rannych do 11tej, i poobiednich od godz: 4tej do godz: 7ej. każdodziennie wyjąwszy Niedziele i Święta, w biurze Agencji, przy rogu ulicy Królewskiej i Saskiego placu, w domu W. *Mathome* pod Nr 413 lit: A, na dole, na usługi klientów Domu, znajdować się będzie. — *Jackowski, Kleniewski, Zieliński* i *Spółka*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.— Pani Franciszka *Hoffmanowa*, wdowa po niegdy Bonifacym *Hoffmanie* Obywatelu m. Warszawy, wniosła do kassy Szpitala Starozakonnych sposobem daru, na fundusz wieczysty dla zakładu tegoż Szpitala rs. 75. Za tę ofiarę dla instytucji dobroczynnej bez względu na różnicę wyznania; taż Rada oświadcza podziękę imieniem cierpiącej ludzkości.

Nakładem B. M. *Wolffa* w Petersburgu, wyszły nowe dzieła i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach Warszawskich i na prowincji. 1° Obrazy Natury, z umiejętnemi objaśnieniami Alexandra *Humboldta*, przełożył z 3go poprawnego i pomnożonego wydania Dr A. E. *Urbański*, 2 tomy, 8ka; cena rs. 2 kop: 50. 2° Bibljoteka Zaściankowa: Tom Iszy, Pamiętniki Jana Chryzostoma *Paska* z czasów panowania *Jana Kazimierza*, *Michała Korybuta* i *Jana IIIgo*, 16ka, kop: 75; Tom IIgi, Życie i Przypadki Faustyna-Felixa na Dodoszach *Dodosińskiego;* Pamiętniki *Seglasa* przez Fryd: Hr: *Skarbka*, 16ka, kop: 75. 3° Bajki i Powiastki: Stanisława *Jachowicza*, wydanie ozdobione 24 drzeworytami kolorowanemi, według rysunku W. *Gersona*, 8ka, cena rs. 2; toż samo z 24 drzeworytami czarnemi, rs. 1 kop: 50. 4° Krótki Wykład Nauki Chrześcjańskiej dla użytku młodzieży i ludu Katolickiego, z dodaniem Modlitw pobożnych, 12ka, kop: 25. 5° Grammatyka języka polskiego, przez Józefa *Muczkowskiego*, wydanie nowe przerobione, 12ka, kop: 75. 6° Mała Grammatyka języka polskiego, przez Józefa *Muczkowskiego*, wydanie nowe stereotypowe, 12ka, Petersburg 1860, kop: 45.— Skład główny powyższych dzieł w xięgarni Henryka *Natansona* przy ulicy Krak:-Przedm:, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego* Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*.

W tych dniach ogłoszony został Prospekt na dzieło p. n. *Pamiętniki Wampira*, czyli *Wampir* w świecie Artystyczno-Literackim. Dzieło to illustrowane, 2 tomy w wielkiej 8ce, wydane zostaje przez P. Zenona *Rappaporta*. Tom Iszy, obejmować będzie: Przedmowa, Autor zakochany, Poeta na przedstawieniach P. *Rachel*, Wiktor *Każyński* (życiorys), P. *Fidelbergier* (krotochwila), Miłość Artysty, Złodziej przez lekkomyślność. Librecista, Drobne poezje, Koncerciki.— Tom 2gi: Antoni *Kątski* (życiorys), Feljetony muzyczne, Rymy ulotne, Pozór często zdradza, Opowiadania Włóczykija, Krynolina (komedjo-opera), Postęp i Emancypacja (szkice współczesne), Wiadomość literacka o pracach Jana ze Śliwina i pierwsza połowa życia wielkiej śpiewaczki (z własnoręcznych pamiętników Pani de La Grange). Całe dzieło zostanie illustrowane przez P. *Dębickiego*. Cena w Warszawie i na prowincji, za 2 tomy rs. 3, prócz zwykłej opłaty pocztowej. Wychodzić będą częściami w 2 lub 3ch tygodniowych przerwach, 3 części stanowią jeden tom. Każda z osobna kosztować będzie 50 k. Po wyjściu dzieła, cena do rs. 4 podwyższoną zostanie. Skład główny w Kantorze drukarni P. *Hindemith* przy ulicy Daniłowiczowskiej. Prenumeratę przyjmują wszystkie xięgarnie, a na prowincji Urzęda i Stacje pocztowe.

W magazynie P. *Hirszla* przy ulicy Krak: Przedm:, złożono do sprzedania 40 sztuk w wielkim formacie nieznanych tu sztychów z opisem obszernym. Przedstawiają one starożytne budowle Rzymskie. Dla zbierających podobne kollekcje lub dla PP. Architektów bardzo są interessujące, a przytem i niedrogie, bo kosztują tylko rsr. 30.

Z działań Towarzystwa Żeglugi po Dnieprze, otrzymano w rezultacie 14 158 rs. czystego zysku. Na ogólnem zebraniu Akcjonarjuszów dnia 18go Września wszystkie czynności zarządu tego Towarzystwa uznano za dobre.

Trudno nam jeszcze jest wytłómaczyć, dla czego kiedy Warszawę i wszystkie w ogóle tutejsze pisma czasowe, obchodzi choćby najmniejszy szczegół, dotyczący już nietylko większych miast w kraju, ale choćby najmniejszej osady; wtedy przeciwnie w niektórych miejscach kraju, obojętność mieszkańców tamecznych, dla wszelkiego rodzaju wypadków w stolicy tutejszej jest do zadziwienia. W tych czasach, jeden z Obywateli, uskarża się przed nami, że w pewnym kilko-milowym promieniu jednej z okolic, której nazwy niechcemy wymienić, niespotkał się mimo najusilniejszych poszukiwań swoich już nietylko z *Kurjerem Warszawskim*, ale z żadnym bez wyjątku dziennikiem wychodzącym w Warszawie. Niepowiemy ażeby to było skutkiem niechęci do czytania, bo tej niechcemy przypuszczać, ale zawsze obojętność ta jest zadziwiająca i trudna do wytłómaczenia, zwłaszcza w chwilach obecnych, gdy na każdej bez wyjątku drodze czy handlowej, czy rolnej, i t. p., widoczny jest postęp i rozwój, odbijający się jak w zwierciadle w pismach czasowych.

Słychać, że ktoś z uczonych w Żytomierzu ma wykładać publicznie kurs anatomji.

Architekts Journal w Nowym-Yorku opisuje obszernie maszynę wynalazku Karola *Fontenaye*, za pomocą której można zdjąć z jednego obrazu 12,000 fotografji i stereografów. Wystawione na próbę 600 sztuk fotograficznych na jednym arkuszu, mają odpowiadać wszelkim wymaganiom.

Na artykuł Pana **, w Nrze 299 *Kurjera* do mnie wymierzony, o niegrzeczność dla płci pięknej, objaśniam go: że tylko ze strony Pana, który od niedawnego czasu zbyt żarliwym wiadomego mu domu chcesz się pokazać przyjacielem i *mecenasem*, a przedtem *starannie* z nim stosunków i widywania unikałeś, i w smutku, o którym wiedziałeś, z przynależną pociechą nie pospieszyłeś; podobne memu odezwanie się do Kuzyny, byłoby godne reklamy i nauki. Zatem proszę Pana **, aby nie starał się przez jakieś wyrachowanie osłabiać stałej od dzieciństwa przyjaźni, bo to, jak z jednej strony byłoby nadaremne, tak z drugiej cechowałoby w nim charakter dwu-znaczny, czego aby nadal uniknął, na tę intencję składam w Redakcji *Kurjera* kop: 50 na Szpital Obłąkanych — ***

Nakładem xięgarni Józefa *Zawadzkiego* w Wilnie wyszły i są do nabycia w Warszawie w xięgarni i składzie nót muzycznych Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krakow: Przedm: w domu W. *Grodzickiego* Nr 411 (9), następujące nowe dzieła: *Studja Eleonory Ziemięckiej*, rs. 2 k. 25; *Caprea i Roma*, obrazy z pierwszego wieku, przez J. I. *Kraszewskiego*, cztery tomy we dwóch, rs. 3; *Podania litewskie* przez Ign: *Chodźkę*, serja 4ta: *Pustelnik w Proniunach czyli Votum chybione*, k. 75; *Historja Święta i Katechizm dla dzieci*, przez X. S. *Kozłowskiego*, k. 30. Znajdują się również do nabycia w Warszawie we wszystkich znaczniejszych xięgarniach; na prowincji zaś u S. *Arzta* w Lublinie, H. *Hurtiga* w Kaliszu, L. *Możdżeńskiego* w Kielcach i B. *Stablewskiego* w Płocku.

W drukarni A. H. *Kirkora* w Wilnie, nakładem Michała *Gałkowskiego*, rozpoczęto druk *Gawęd i rymów ulotnych* Władysława *Syrokomli*, poczet szósty, oraz *Hajdamaków* Tarasa *Szewczenki* w przekładzie Leonarda *Sowińskiego*, z życiorysem *Szewczenki*.

Nowa sieć tak zwanej kolei *Warszawsko-Bydgoskiej* budującej się obecnie, wyniesie nie spełna mil 19, a jednak przez połączenie jej z biegnącemi już na wsze strony sieciami, nietylko wpłynie na zbliżenie Warszawy z główniejszemi stolicami Europy, ale nadewszystko portami mórz, Baltyckiego i Niemieckiego. Nadto skróci ona o 30 mil odległość Berlina od Warszawy, i otworzy nam drogę do miast północnych Niemiec, Belgji, Holandji, Francji i Anglji. Dla ciekawszych, podajemy nawet w cyfrach odległość niektórych miast od Warszawy, według tego jak przez pomienioną kolej zbliżemy się do nich. I tak od Warszawy do Bydgoszczy będziemy mieli mil 39; do Berlina 87; do Gdańska 60; do Szczecina 70; a do Hamburga 125. O korzyściach pod względem handlu, nie mamy co pisać, sam bowiem fakt ułatwienia bezpośredniej komunikacji z tylu handlowemi miastami i portami, przemawia najdobitniej za niemi, i rokuje niemałe dla Warszawy widoki w przyszłości.

W tych dniach jakiś chłopak przybył do składu pieczywa wiedeńskiego przy ulicy Długiej pod Nr 545 z pięknym bardzo zegarkiem, a zapytany zkąd by go otrzymał, odpowiedział, że znalazł. Przytomna jednakże Właścicielka składu, wziąwszy zegarek dla obejrzenia, zatrzymała go i oświadczyła chłopakowi, że ponieważ to cudza własność, przeto należy ogłosić o niej przez *Kurjera*, a za zgłoszeniem się prawdziwego właściciela otrzyma nagrodę za znalezne. Jak zaś powiedziała tak i uczyniła, a po pierwszem zaraz ogłoszeniu stawiła się do niej Pani F. D., posiadaczka tegoż zegarka, z czego wykryło się, iż chłopiec ów, wcale nie drogą znalezienia przyszedł do niego. Rozumie się że Pani F. D., odzyskała swą zgubę, i to bez żadnych kosztów, a za pośredniczenie w tem głównie właścicielki sklepu pieczywa wiedeńskiego, składa jej najserdeczniejszą podziękę. Winniśmy tu jednak nadmienić dla ostrożności wielu osób w podobnym przypadku jak właścicielka sklepu będących, że po ogłoszeniu w *Kurjerze* o tymże zegarku, zgłosił się do niej jakiś Jegomość bardzo przyzwoicie ubrany wraz z Panią, i zażądał wydania zegarka; a gdy mu oświadczono aby go opisał szczegółowo, rozgniewał się oto, i powtórzył groźno żądanie natychmiastowego wydania. Ale że jak to mówią: „trafiła kosa na kamień," przeto odszedł z kwitkiem; lecz gdyby trafił na inną jaką trwożliwą osobę, byłby tym podstępem przywłaszczył sobie cudzą własność. Nauczka to słuszna, aby każdy przy odbiorze jakowegoś zgubionego przedmiotu, udowodnił gruntownie, iż takowy do niego należał.

Mikołaj *Magnuski*, Komornik przy Tryb: Cyw: Gub: Warszawskiej, przeniósł swą Kancellarję z miasta Łowicza do miasta Włocławka, do domu W. *Ninkowskiego* Inżeniera.

Znany Dentysta P. *Elsner*, wrócił z zagranicy, dokąd udawał się dla zamówienia niektórych przyrządów i machin, niezbędnych przy obecnym postępie dentystyki.

Kontredanse z opery *Offenbacha* p. n. *Orfeusz w piekle*, ułożone przez *Straussa* (Paryzkiego), Dyrektora Balów Wielkiej Opery tamże, o których zamierzonem wydaniu donieśliśmy, wyszły nakładem H. *Hirszla*, i są do nabycia we wszystkich głównych składach nut muzycznych.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy Senatorskiej Nr 6 (460), wyszła nowa kompozycja pod tyt: *Prince Imperial*, z tematów *Orphée aux enfers*, *Offenbacha*, skomponowana na fortepjan przez Juljusza *Exeps;* cena k. 30.

Znane już są z poprzednich opisów naszych tak zwane *aquaria*, to jest skrzynki oszklone i napełnione wodą morską, a na dnie których rozwija się cała roślinność w podobny sposób jak na dnie morskiem. Aquaria te miały wszakże tę niedogodność, iż wymagając odświeżania wody, utrudniały nieco utrzymanie takowych w należytym stanie rozwoju. Obecnie wprowadzone zostały na ich miejsce tak zwane *terraria*, składające się również ze skrzynki znanej pod nazwiskiem *Wattona*, i tak szczelnie oszklone, ażeby powietrze nie miało żadnego do wnętrza przystępu. Na spodzie tych skrzynek układa się ziemia na kilka cali gruba, i w tej zasadzają się rozmaite krzewy i rośliny, poczem skrzynka pozostawia się na los samej sobie, i dopełnia w krótkim czasie wszelkich roślinności warunków. Terraria te, oprócz ozdoby salonów, mogą ważne świadczyć przysługi dla botaników, i szczególniej w Anglji zaczynają się obecnie bardzo upowszechniać.

Jak dalece szybkość kommunikacji za pomocą dróg żelaznych zbliżyła nas do zachodniej cywilizacji, to nawet daje się uczuwać w drobnych produktach przemysłu gastronomicznego. Dawniej, u nas, najrzadsze z tak zwanych *delikatesów*, ostrygi, należały do osobliwości dostępnych tylko dla bogaczy a sprowadzanych rzadko bardzo przez niektórych kupców w Warszawie. Dzisiaj, już i w Gubernjalnych miastach Królestwa zaczyna się pojawiać ten egzotyczny przysmak. Dowiadujemy się, że P. F. *Gajeski* w Kielcach, właściciel handlu win, który wraz z obfitą piwnicą objął po znanej w tem miejscu firmie ś. p. *Przybylskiego*, sprowadza świeże ostrygi dwa razy w tygodniu. W każdym razie będzie to niemałą *nowiną* dla smakoszów Kieleckich, którzy do tej pory pozbawieni byli tej gastronomicznej przyjemności.

Niektóre pisma donosząc o hutach szklanych, nadmieniły, że huta P. *Hordliczki* znajduje się w Sieradzkiem kiedy ta jest pod Garwolinem w Trąbkach, oraz że jest huta we wsi Łączek w gminie Łączy, której to wsi ani gminy w Królestwie Polskiem nie masz. Za to znowu nie masz wzmianki o sławnej hucie w Starej Wsi pod Węgrowem. Podobne błędy powodują nas upraszać PP. Właścicieli hut szklanych, aby nam podali do *Kurjera* swoje dokładne ądressa w którym okręgu, w której parafji i w których dobrach ich fabryki znajdują się, aby Czytelnicy nasi wiedzieli gdzie po szkło jechać. Autor artykułu o hutach szklanych przepisał go dosłownie z dzieła: *Opisanie lasów* str: 406 u góry, gdzie jest wyraźnie we wsi *Łączek* w gminie *Łączy*. Tymczasem w temże dziele skutkiem zapewne pomyłek drukarskich, postrzegamy niektóre pomyłki drukarskie jak np. na str: 67 w m. *Krzynie!* na str: 86 Goltaw zamiast Gołkow; na str: 244 Marchowice zam: Markocice; na str: 252 Chorow zam: Choroń; na str: 252 Wieluwia zam: Wielmoża; na str: 271 w Rudle zam: w Rudce; na str: 248 Orocisko zam: Orońsko; na str: 317 Końskі zam: Koziki, i wiele innych. Dla tego w imionach własnych i nazwach, a do tego w celu ich upowszechnienia przez pisma publiczne, nie zawsze można na dawniejszych dziełach polegać.

Dom Zleceń Rolników Płockich.—Uwiadamia Akcjonarjuszów, iż uchwałą ogólnego zebrania w dniu 25 Października r. b. odbytego, ustęp *b*, paragrafu 5 kontraktu Spółki, stanowiący, iż produkta i towary, jedynie na skutek zamówienia sprowadzane być mogą, i ustęp *e*, paragrafu 7, przeznaczający z czystych zysków 20% na dywidendę dla tych, którzy przez dawane komissa kupna i przedaży, przynajmniej 450 rsr., w ciągu roku obrotu powodowali, poprawione zostały jak następuje: §5 ustęp *b*, „Zarząd Spółki ma prawo bez poprzednich zamówień, sprowadzać produkta i przedmiota koniecznych potrzeb gospodarskich wed'e swego uznania." § 7 ustęp *e*, „20% na dywidendę dla tych, którzy kapitały swe w Domu Zleceń lokowali, a to w stosunku do ilości kapitału, i do czasu na jaki był umieszczony." Nadto zebranie ogólne, zatwierdziwszy billans roczny, uwolniło Zarząd, od prowadzenia bezużytecznej xięgi do zapisywania decyzji, zezwoliło, aby liczba Członków Komitetu Nadzorczego zwiększoną została tak, aby każda okolica łącząca się z Domem Zleceń, miała w tym Komitecie swego Reprezentanta i upoważniło Zarząd Spółki, do wypuszczenia drugiej emissji akcji.— *Jackowski, Kleniewski, Zieliński* i *Spółka*.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. P. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od N. N. rs. 3, i od A. R. rs. 1, dla *Golembiewskiego* przy ulicy Tamka Nro 2802.

Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskiem.— Z powodu kończącego się dotychczasowego kontraktu o druk Roczników Gospodarstwa Krajowego, przez Towarzystwo Rolnicze wydawanych; zawartą będzie umowa o ich druk na następne trzy lata, poczynając od Numeru Styczniowego 1861 roku, o czem podaje się do wiadomości Właścicieli Drukarń w Warszawie, z nadmienieniem, że do współubiegania przypuszczone być mogą takie tylko Drukarnie, które przy należytej rękojmi i odpowiedniem do tego przedsiębierstwa, rozwinięciu zakładu, mają oddzielnego korrektora, przynajmniej 2 prassy pospieszne i zapas potrzebnych czcionków, wyłącznie na potrzebę Roczników oddzielić się mających na 12 arkuszy druku. O bliższych warunkach powziąść można wiadomość w Biurze Towarzystwa, gdzie konkurujący opieczętowane deklaracje swoje, złożyć powinni przed dniem 1 Grudnia r. b. Po upływie tego terminu, Komitet dopełni, podług swego uznania, wyboru z pomiędzy złożonych deklaracji, poczem, z utrzymującym się Właścicielem Drukarni, właściwy kontrakt niezwłocznie spisanym zostanie.— Prezes, Andrzej *Zamoyski*. Członek Sekretarz, Wład: *Garbiński*.

Z Kalisza. — W dniu 4m Listopada r. b. odbył się w mieście naszem rzadki obchód jubileuszu 25-letniego Prezesostwa P. Ludwika *Mamroth*, w Radzie Szczegółowej Szpitala Starozakonnych. Obchód ten był tem ważniejszy, że się łączył razem z 25cio letniem istnieniem samego zakładu, który niezmordowanym tylko staraniom Jubilata, zawdzięcza swoje pierwiastkowe założenie i dalszy rozwój. Jakoż współudział w rzeczonej uroczystości był ogólny. O godzinie 11tej rano zebrali się w sali posiedzeń szpitala: znaczna liczba wyższych Urzędników, delegowani Członkowie Rady Opiekuńczej Powiatu i Zakładów Dobroczynnych, oraz znakomici Obywatele miasta wszelkich wyznań, celem złożenia Jubilatowi powinszowań i wynurzenia mu prawdziwego współczucia za tyle trudu i poświęcenia. Członkowie Rady Szczegółowej Szpitala Starozakonnych przy stosownej przemowie, ofiarowali mu puhar srebrny oraz umieścili na cześć założyciela zakładu, portret jego w sali posiedzeń. W dniu tej uroczystości P. *Mamroth* i jego familja, obdarzyli Szpital i inne Instytuta Dobroczynne znakomitemi darami, oraz rozdali żywność biednym wszelkiego wyznania. Następnie całe zebranie zaproszone przez P. *Mamroth* do jego mieszkania, tam z prawdziwą gościnnością podjęte, cały dzień ochoczo bawiło. **

Kurs wczorajszy za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 46½; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90, wartość kuponu kop: 51⅑; za *listy zastawne* III Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 63 dają rs. 14 kop. 61, wartość kuponu kop: 24.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 94 do rs. 2 kop: 98¾; za garniec od kop: 96 do kop: 97½.

Anglja. *Londyn, 12go Listop:.*— Jacht Admiralicyjny *Osborne* udaje się pojutrze z Portsmouth do Antwerpji, i tam oddany zostanie do rozporządzenia Cesarzowej Austrjackiej.— Składka na pomnik dla Admirała Sir Charles *Napier*, zaprojektowana przez majtków okrętów linjowych *Cambridge* i *Exellent*, znalazła już najlepsze przyjęcie w całej flocie wojennej, i potworzyły się już Komitety dla uregulowania tej sprawy.— Z Malty donoszą, że 3 okręty linjowe zabawią 3 lub 4 miesiące w Korfu, a następnie udadzą się do jednego z portów Rzymskich. — Lord *Clyde* i Sir James *Outram*, otrzymają w początku przyszłego miesiąca od City prawo obywatelstwa, oraz kosztowne podarunki. Pobyt pierwszego w południowej Francji, a choroba drugiego przeszkodziły wcześniejszemu dokonaniu tej uroczystości.— Na jutro zwołaną jest Rada Ministerjalna.— Długie nieprzybywanie Xcia *Walji* z Ameryki, zaczyna budzić niespokój. Jest on już od 20tu dni na morzu i przypuszczać można, że zabrakło węgli jego eskadrze. Wysłano naprzeciw niego kilka parostatków z ładunkami węgla.— Przez skon Xcia *Richmond*, zawakował order *Podwiązki*. Słychać, iż otrzyma takowy Lord J. *Russel*, choć już raz, podobnie jak Sir Robert *Peel*, przyjęcia go odmówił. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 13 Listop:.*— Wyjazd Cesarzowej stanowczo oznaczony jest na dzień 17 b. m., koleją zachodnią *Elżbiety*. Bagaże i orszak, dziś już wyprawiono. — Baron *Hübner*, przybył tu wczoraj, i zajął mieszkanie prywatne. — Narady Ministrów odbywają się prawie codziennie, a przedmiotem ich jest głównie wewnętrzna organizacja. Zwołanie Sejmów prowincjonalnych i sposób wyboru Deputowanych na te sejmy przedstawia największe trudności.— FZM. *Benedek*, wczoraj wyjechał do Werony. — Podobno na zasadzie ogłosić się mających statutów, Uniwersytety w Wiedniu i Pradze, mają otrzymać prawo wysyłania Reprezentantów na Sejmy.— W Wenecji powiększono znowu podatek gruntowy dla pokrycia potrzeb Skarbu w 1861 roku. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż 12go Listop:.* — Dekretem Cesarskim z d. 18 z. m. zatwierdzone zostały statuta towarzystwa kolei żelaznych Algierskich. — Do gazet Marsylskich nadesłano urzędowe zawiadomienie, iż pogłoska o podwyższeniu podatku od soli jest mylna. — Mówią

tu, że PAPIEŻ objawił znowu chęć opuszczenia Rzymu, lecz Kardynałowie powstrzymują go od tego kroku. — Ostatnia depesza Lorda *Russel*, wywarła wielkie wrażenie we Włoszech. Przyrównywają je do tego, jakie zdziałała słynna proklamacja Cesarza *Napoleona*, zapowiadająca swobodę Włoch od Alp do Adryatyku. — Podobno miano projekt zamieścić w tych dniach w *Monitorze* obszerny rezumowany artykuł, któryby otreszczał i objaśniał politykę Rządu Francuzkiego, najrozmaiciej tłumaczoną. Projekt ten jednak przedstawiony Cesarzowi, nie zyskał jego zatwierdzenia. — Krąży tu pogłoska, że Cesarzowa zamierza uczynić kilkotygodniową wycieczkę do Anglji i Szkocji. (Ind: Bel:).

TURCJA.— Syryjski korpus expedycyjny francuzki powrócił 24 Paźdz: z Libanu do Bejrutu i zajął kwatery zimowe. — Francja zażądała przedłużenia ócio-miesięcznego terminu pobytu swych wojsk, do roku, ale Porta oświadczyła, że to jest zbytecznem, gdyż sama spokojność utrzymać potrafi. Obecnie toczą się w Konstantynopolu w tym przedmiocie układy pomiędzy Posłami Francuzkim i Angielskim, a Ministrami Sułtana.— Francuzki *Monitor armji* otrzymał prywatne korrespondencje z Bejrutu, datowane 27 z. m. *Fuad* Pasza przybył tam napowrót z Hasbeya i Damaszku, gdzie pobiegł pospiesznie, gdyż muzułmanie tameczni zaczęli znowu przybierać groźną postawę względem Chrześcjan. Kazał on tam aresztować Członków Wielkiej Rady, i oddał pod sąd. Trzynastu z nich, przekonanych o podżeganie do powstania, skazano na 3, 5 i 15-letnie wygnanie. Krok podobny skutkował chwilowo, ale rozdrażnił nienawiść muzułmanów. (St: Anz:).

WŁOCHY.— Z obozu St. Angelo i Sta Maria, przybywa codziennie do Neapolu wielu Oficerów i żołnierzy, którzy opuszczają służbę, i udają się przez Liworno i Genuę do domów. Również wielu ochotników angielskich wraca do Malty i Genui. W d. 7m b. m. przybyło z Neapolu do Genui 300 ochotników Garibaldystowskich którzy wzięli dymisję. — *Garibaldi* wyjechał 9 b. m. z Neapolu na Caprerę, w towarzystwie swego przyjaciela, Pułkownika *Deideri*. Zdaje się, że musiał się on porozumieć z Królem *Wiktorem Emmanuelem*, i oświadczyć, że nie przyjmie żadnych godności lub Orderów, kiedy odjechał bez tych oznak wdzięczności.— Obecnie w Gaeta, przy Królu *Franciszku II*, bawią osoby następujące: Królowa małżonka, siostra Cesarzowej Austrjackiej, a córka Xięcia *Maxymiljana-Józefa* Bawarskiego; Hrabiowie: *Trani*, *Caserta*, *Girgenti*, *Bari* i *Castelgirone*, bracia Królewscy, trzy siostry Króla, i Królowa wdowa po *Ferdynandzie II*. Czy stryjowie Królewscy znajdują się w Gaeta, niewiadomo.— Z Gazety dotychczas nie ma stanowczych wiadomości, a ostatnie korrespondencje nie potwierdzają żadnej z sprzecznych wieści nadeszłych przez Turyn i Neapol. Król zdaje się ciągle trwać w zamiarze bronienia się z wojskami, których liczbę podają na 15,000. Sądzić jednak można, że ustąpi przed radami przyjacioł i reprezentantów niektórych dworów zagranicznych, którzy coraz bardziej uważają wszelki opór za nieużyteczny. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Depesze dzisiejsze nie zawierają nic nader ważnego. Z Gaety tylko pod datą 12 b m. donoszą, o potyczce pomiędzy Piemontczykami i wojskami Burbońskiemi zewnątrz fortecy stoczonej, i o domaganiu się tych ostatnich zawarcia kapitulacji. W skutku tych wiadomości w Turynie, spodziewano się poddania twierdzy bez walki.

Zarząd Neapolu uzupełniony został mianowaniem Rady Namiestniczej, złożonej z ludzi posiadających powszechny szacunek. Namiestnik ogłosił także prawo wyborcze, które ma służyć za zasadę wybierania Reprezentantów Neapolitańskich do Parlamentu Włoskiego.

W Paryżu na giełdzie krążyła pogłoska, że Komissja internacjonalna, zasiadająca w Bejrucie, uznała, iż dłuższe zajmowanie Syrji przez wojska Francuzkie, jest niepotrzebne, i że w skutku tego Porta zażądała od Gabinetu Tuileryjskiego odwołania tych wojsk z d. 22 Stycznia. Pogłoska ta zdaje się być mylną, gdyż traktat rafinowany 5 Październ:, dozwala Francuzom pozostać w Syrji do 8go Kwietnia. (Ind: Bel:).

LONDYN, *15go Listopada*.— Dotychczas brak wszelkich wiadomości o Xięciu *Walji*. — Na uczcie, jaka wczoraj miała miejsce w City, Lordowie *Russel* i *Palmerston* w mowach swych wynurzyli sympatje Anglji dla Włoch.

RAGUZA, *13 Listop:*. — Pomiędzy Trebinje i Raguzą, okazała się banda rozbójnicza.

PARYŻ, *13go Listop:*. — Układy w przedmiocie zawarcia traktatu handlowego między Zollvereinem a Francją, mają się rozpocząć po wprowadzeniu w wykonanie traktatów specjalnych z Anglją i Belgją. Ze strony Belgji, udaje się do Paryża wkrótce P. *Liedts*.

PARYŻ, *14go Listopada*.— *Presse* donosi, że Cesarzowa dziś o 6tej rano, wyjechała do Szkocji, udając się w najściślejszem incognito do dóbr Xżnej *Hamilton*.

MADRYT, *12go Listop:*.— Z Lizbony donoszą, że posiedzenia Kortezów zostały zawieszone do przyszłego Stycznia, z powodu braku prac przygotowawczych. Okoliczność ta wywołała surowe nagany ze strony prassy.

DREZNO, *15go Listopada*. — Dziś w Izbie Deputowanych P. *Riedel* przedstawił wniosek o przywróceniu Centralnej Władzy Niemieckiej z stosowną przy takowej reprezentacją ludową.

TURYN, *13go Listopada*. — Zapewniają, że Parlament Włoski ma być zwołanym 15go Grudnia.—Z Neapolu donoszą 12go, że roboty oblężnicze pod Gaetą energicznie są prowadzone. Jest nadzieja, że twierdza ta podda się bez dalszej walki, w przeciwnym zaś razie bombardowanie bezzwłocznie rozpoczęte będzie.

NEAPOL. *12 Listop:*.— Król *Wiktor Emmanuel* zwiedził szpital ochotników, rozdzielił między nich hojne wsparcie i przemówił w wyrazach pełnych szlachetności. Dekretem Namiestnika w Królestwie Neapolitańskiem, mianowaną została rada Namiestnicza. *Ventimiglia*, otrzymuje wydział spraw wew:, *Pisanelli* sprawiedliwości, *Scialoja* finansów, *Poerio* wychowania publicznego; *d'Afflito*, robót publicznych, a *Vicenzi* handlu i rolnictwa. *Bonghi*, został powołany do urządzania Sekretarjatem Namiestnika.

NEAPOL, *14go Listopada*.— Dnia 12go b. m. miała miejsce potyczka między Piemontczykami a wojskam. Burbońskiemi, zewnątrz twierdzy. Ostatnie żądają kapitulacji. Załoga Gaety wynosi do 3,000 ludzi. (Sch: Ztg)

Rozmaitości. — Kapitan Chileńskiej bryganty ny *Tubalcain* Wilhelm *Fiszer*, przesłał angielskiemu Wice-Konsulowi w Arica w Peru, następujące sprawozdanie o nowo odkrytej wyspie. Wyspa ta według mniemania sprawozdawcy, powstała z wybuchu wulkanicznego. Rankiem dnia 23go Lipca b. r., są słowa sprawozdawcy, zadziwił mię widok cząstki lądu objętości 15 lub 20 mil morskich. Dzień był nadzwyczaj jasny, że można było widzieć ląd Chileński w oddali 60 mil morskich. Cała osada okrętowa zgodziła się od razu, że ląd ujrzany, była to wyspa, wyglądająca jak jakaś wielka biała masa. Średnica jej leżała pod 31° 40 szer: pół:, a 73° 26 pół: długości. Do 5ej godziny z południa nie straciliśmy wyspy tej z oczu. Szerokość jej od północy ku południowi zdawała się wynosić około 15 mil morskich. W miejscach najwyższych wznosi się nad powierzchnię morza 200 do 250 stóp. Od strony północnej wyspa ta szczególnego jest kształtu. Zdaje się niby wywrócona ku południowi czapka hiszpańska. Leży 85 mil morskich od wybrzeży Chileńskich między Valparaiso i Coquincho, na drodze okrętom odpływającym od przylądka Horn wybrzeża Peruańskiego. Być więc może, że niebawem dojdą nas dokładniejsze wiadomości, ważne dla umiejętności mianowicie dla tego, że odkrycie to przypadło w epoce niezwykle silnych i długo trwałych wstrząśnień wulkanicznych na całem wybrzeżu Peruańskiem. — Według ostatniego obliczenia wynosiła ludność Holandji na końcu r. z. 3,357 329 dusz, 1,960 395 mężkich a 1,693.934 żeńskich. Roku 1850 urodziło się 115,569, umarło 102 527, przybyło 115,441, ubyło 113,715. Liczba protestantów wynosiła 2,017,659, katolików 1,230 946, żydów 65,752. — Aby ułatwić ruch na ulicach Londynu, który obecnie zatamowanym bywa mnóstwem różnego rodzaju wozów i pojazdów, przemyśliwano od niejakiego czasu nad zaprowadzeniem napowietrznych kolei żelaznych, które już od miejsc przystani pod Londynem prowadzą do miasta. Ale nie ułatwiają one jeszcze ruchu w samem mieście. Z tego powodu inżynier *Barrow* zamierza przerżnąć główne punkta miasta kolejami żelaznemi na wiszących mostach, których łuki do tysiąca stóp cięciwy wynosić mogą. Taka kolej wypadłaby bez porównania taniej niż prowadzona na arkadach, gdyż główny koszt tego ostatniego rodzaju budowy przypadłby na zakupno gruntów, które w mieście do niesłychanej doszły ceny.— Ktoś sprzedawszy las, kupił sobie karetę, na co jeden z wieśniaków, wytaczając ją z wozowni rzekł: „Jak tu musi być ciepło w tej karecie." A zapytany dla czego, dodał: „Bo proszę pana w tę karetę wlazł cały bór."

DONIESIENIA.

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji, naznaczonych w Kowieńskiej Izbie Skarbowej, na dostawę **Prowjantu** do Magazynów i Punktów tej Gubernji na rok 1861, naznacza się powtórna licytacja w Zarządzie Jenerał-Intendenta 1ej Armji 15 (27) Listopada i 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. — Jenerał-Intendent Armji, podając o tem do powszechnej wiadomości, wzywa życzących mieć udział w tej licytacji ażeby przybyli do Zarządu w terminie wyżej oznaczonym z odpowiedniemi kaucjami; nadmieniając, iż takowa licytacja odbywać się będzie podług warunków ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim NN 257, 265 i 268. — Jenerał Intendent, Sinelnikow. — Naczelnik Wydziału, Trzeciak.

W dniu 24 b. m., to jest we Środę, w przechodzie od Kościoła XX. Dominikanów, przez Podwale, Nowym Zjazdem, po nadwiślu, mostem na Pragę na pogrzeb, zgubiono różaniec koloru orzechowego, złożony na trzy części, na plecionce jedwabnej niebieskiej; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowego poszkodowanemu Zakonnikowi, do Zakrystji przy Kościele XX. Dominikanów, lub też do furty, za nagrodą, jeżeli jej zażąda.

Nadzorca Domu Badań w Warszawie.— Podaje do powszechnej wiadomości, że opublikowana na dzień 5 (17) Października r. b. licytacja, na sprzedaż starych utensyljów drewnianych i żelaznych, jako to: magla, pił, siekier, kajdan, balji wanien i t. p., do skutku nie doszła. — Na zasadzie przeto upoważnienia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, z d. 12 (24) Października r. b. Nr 104,143/18,899, oznacza się drugi termin tejże licytacji, na dzień 10 (22) Listopada t. r., godzinę 11tą rano, która rozpocznie się in plus, od kwoty Rs. jedenaście (Nr 11), jako od zniżonej ceny tych przedmiotów. Bliższą wiadomość tej sprzedaży, w Kancellarji rzeczonego Domu Badań, przy ulicy Dzielnej powziąść można.—**F. Wolski.**

Zawiadamiam Osoby życzące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW** *Salonowych*, iż takowe udzielam po Pensjach, domach prywatnych, jako też w własnym mieszkaniu przy ulicy Orlej pod Nr 798*a*. — *K. Obiezierski.*

Dystrybucja WYROBÓW TABACZNYCH, pod znakiem **Turka,** przy ulicy Żabiej, drugi dom od rogu, po prawej stronie pod Nr 950, będąc zaopatrzoną znakomitym doborem wyborowych **CYGAR Zagranicznych i Krajowych.** Zaprasza Szanownych Amatorów, których wymagania pod tym względem pewno zawiedzione nie będą. — **Michalina Cz.......**

NAGRODY Rs. 3.

Dnia 16 b. m. między godziną 10ą a 11ą z rana, w przechodzie z placu Żelaznej-Bramy, przy ulicy Granicznej przed Cukiernią przy Saskim Ogrodzie na temże placu będącej, zgubioną została **SAKIEWKA** stara z szarych nici, z 2ma obrączkami brązowemi, w której było Rs. 21 kop: 30, a mianowicie: 1 papierek 10-Rublowy, 1 5-Rublowy nowy, na środku podklejony, 4 Ruble pojedyncze, 80 kopiejek czterdziestówkami srebrnemi i około 150 kopiejek drobną monetą. Pieniądze te są nieszczęśliwej wdowy, która pierwszy raz po ciężkiej wyszła chorobie. Uczciwy zatem znalazca raczy takowe zwrócić do Stróża Felixa, w domu pod Nrem 2407/8 przy ulicy Nowolipie.



MAMKA Wiejska, z młodym i zdrowym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Osoby spodziewające się słabości tu lub na Prowincji zamieszkałe, mogą znaleźć u mnie przyzwoity Pokój, stosownie umeblowany, z usługą i w każdym czasie. — Wiadomość na Pradze przy ulicy Brukowej pod Nr 390 na lewo w dziedzińcu, na pierwszem piętrze, u Akuszerki. — **M. Hertmann.**



Do sprzedania dwa **Osiołki.** Bliższą wiadomość powziąść można, w Fabryce Płodów Chemicznych i Świec Stearynowych, w Ludwisarni, przy ulicy Gęsiej Nr 2492 B.

W okolicy obfitującej w wodę z odpowiednim spadkiem, odległej od Kolei żelaznej nie całe mil trzy, jest **MIEJSCE,** w którem założoną być może z wszelkiemi wymaganemi fabryce warunkami **PAPIERNIA.** Ktoby miał zamiar tego rodzaju przedsiębierstwa pod korzystnemi warunkami, zechce się zgłosić każdego dnia, wyjąwszy Święta, od godziny 9ej do 1ej z rana i od 3ej do 6ej po południu, do Kancellarji Głównego Zarządu Dóbr i Interessów Domu Hrabiów Krasińskich przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 410 się mieszczącej, gdzie bliżej co do tego interessu pojaśnionym zostanie.

KOSZULE MĘZKIE i Damskie webowe, ręcznego szycia, starannie wykończone, są do sprzedania częściowo lub tuzinami. Sztuka po Rubli sr: 2 kop: 15. Przy ulicy Orlej pod Nr 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo, z rana od 10ej do 12ej, po południu od 2ej do godziny 4ej.

Restauracja wraz z **Bawarją** nowo otworzona, przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Kożuchowskiego pod Nr 640. — W tymże Zakładzie dostać można smacznie sporządzonych Śniadań, Obiadów i Kolacji, w Niedziele i Czwartki dobrych Flaków, oraz wiele innych potraw na porcje, po cenie nader umiarkowanej, przy rychłej usłudze; Billard dobrze uregulowany, polecam się przeto względom Szanownych Gości. — **J. Wojcieszko.**

Jest do sprzedania **FUTRO NIEDŹWIEDZIE,** rzadkiej piękności, w Magazynie Ubiorów P. Winnickiego, przy ulicy Długiej, wprost Drezdeńskiego Hotelu.



MAMEK ze świeżym i młodym pokarmem, dostać można w każdej chwili, przy ulicy Freta pod Nr 277. — Tamże są **POKOIKI** umeblowane, z osobnemi wchodami, dla osób życzących odbyć słabość, lub na inną kuracją, — można mieć ze stołem lub bez. — **E. Nowakowska, Akuszerka** Miasta Warszawy. — Tamże powziąść można wiadomość o stosownym **LOKALU na Bawarję** lub **Kawiarnię,** z kompletnem urządzeniem i **BILLARDEM** z wszelkiemi rekwizytami i w każdym czasie.



Garnitur Mebli mahoniowych, na urząd robiony, jest do zbycia za bardzo nizką cenę. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1525, na 2m piętrze po lewej ręce. — Tamże potrzebna jest **Panna** do szycia bielizny.

Sztuk 3,000 **Dębów** towarnych, w dobrach Fruszyn, Powiecie Siedleckim, Gubernji Lubelskiej, 25 wiorst od rzeki spławnej Buga, 5 wiorst od drogi bitej Brzesko-Litewskiej położonych, są do sprzedania. Wiadomość o warunkach sprzedaży powziąść można na gruncie u Właściciela, we wsi Stok Lacki pod Siedlcami.

Mając na względzie dogodność Szanownej Publiczności, urządziliśmy **SKŁAD KOMISSOWY HURTOWY** wszelkich **WYROBÓW CHEMICZNYCH** z Fabryki naszej u Pana **Karola Jacobson,** przy ulicy Zimnej Nr 947, obok Koszar Żandarmerji, który takowe po cenach fabrycznych sprzedawać, oraz wszelkie **obstalunki** przyjmować będzie. — w Warszawie d. 8 Listopada 1860 r.

FABRYKA PŁODÓW CHEMICZNYCH Hirschmann, Kijewski et Scholtze.

We wsi Grabie stare, jest **KOLONJA** czynszowa w każdym czasie do odstąpienia lub wydzierżawienia. Bliższą wiadomość powziąść można w Cukierni Wgo Plocer, przy ulicy Sto-Jańskiej.

Ktoby z dobroczynnych Osób zechciał biednej Matce przyjść w pomoc, i **Chłopczyka** 4-letniego **wziąść na opiekę, lub za swoje,** może się dowiedzieć pod Nr 2901 przy ulicy Solec, u Ejzla.

Potrzebna jest **Dzierżawa** od 24 Czerwca 1861 r. na lat najmniej 9 lub 12, w bliskości Warszawy albo Kolei Żelaznej, lub też szosy, w Cenie od zł: 60,000 do 120,000, lub wyżej, jednorocznej Dzierżawy; mający wiadomość, o podobnym interesie, lub też sami interesowani, zechcą listownie albo osobiście, zgłosić się do W. Kruszewskiego, Urzędnika Kontrolli Skarbowej, w Gmachu Rządu Gubernjalnego, ten wskaże Pretendenta stręczącym, zapewnia się Procent po skończeniu interesu wedle osobistej umowy.



Dnia 14 b. m., wybiegła z domu pod Nr 1402 przy ulicy Marszałkowskiej, dom Prezesowej Błeszyńskiej, **SUCZKA,** z rassy Angielskich Wyżełków, maleńka, biała, z kasztanowatemi łatkami na grzbiecie, z takiemiż uszkami i łebkiem na łysinie ma białą łatkę. Ktoby takową odprowadził pod powyższy Numer, do Stróża Leona, otrzyma stosowną nagrodę.



PIES. Dnia 12 b. m. zabłąkał się duży, czarny, z gatunku Neufundlandzkich, z odmianą na gardle. Ktoby o nim posiadał wiadomość, lub da znać do Rządcy domu Nr 2322, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Suczka ciemo-popielata, mała, cztero-miesięczna, mająca uszki gołe, na grzbiecie wełnę rzadką, końce łapek i ogonka białe, pod szyją i piersiami białe odmiany, zginęła między godziną 8 a 11tą z rana, dnia 11 b. m., w zeszłą Niedzielę, z domu pod Nr 1582 D, przy ulicy Jerozolimskiej. Uprasza się znalazcę o oddanie wspomnionej Suczki, pod powyższy Numer domu za dobrą nagrodą.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Z powodu nagłej śmierci nieodżałowanego Professora Cesarsko-Królewskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji Warszawskiej, Członka Rady Lekarskiej, ś. p. Teofila *Lesińskiego*, który w r. z. w Resursie Kupieckiej tak znakomicie się odznaczył w wykładaniu chemji popularnej, prelekcja geologji W. *Jurkiewicza*, która na dzień dzisiejszy ogłoszoną była, odłożoną zostaje do przyszłej Soboty, a prelekcja higieny Dra *Szokalskiego*, do przyszłej Środy.

Do statuy *Perseusza*, znajdującej się w Hotelu Europejskim, przybyło nowe arcydzieło *Kanowy*, to jest głowa *Meduzy* z marmuru karara, zastąpiona chwilowo głową gipsową. Szczególniej wieczór, przy oświetleniu wnętrza tejże głowy, przedstawia ona uroczy widok. *Perseusz* codziennie może być widziany w wspomnionym Hotelu Europejskim, o każdej godzinie.

Z świeżo przybyłych do Warszawy mamy kilku gości, a do tego ludzi uczonych; pierwszym jest Dr Medycyny *Lamble*, który udaje się do Charkowa dla zajęcia w tamecznym Uniwersytecie katedry anatomji; drugim P. Piotr *Ławrowski*, także Professor tegoż Uniwersytetu, literatury słowiańskiej. P. *Lamble* zwiedzał niektóre tutejsze Szpitale i Akademję Medyczną.

Od wczoraj przystąpiono do układania na ulicy Królewskiej od strony Krakowskiego-Przedmieścia, chodnika kamiennego.

Portretów 39 Królów Polskich, zebranych przez Tytusa *Maleszewskiego*, na jednej wielkiego formatu tablicy, z krótkim opisem, są do sprzedania we wszystkich główniejszych xięgarniach, zbiór całkowity za rs. 2. PP. Xięgarze z prowincji zgłaszający się do wydawcy w Hotelu Rzymskim Nr 31, mogą mieć odstąpiony rabat 25 od sta.

P. Józef *Turowski*, Wydawca *Bibljoteki Polskiej*, wyjechał do Lwowa.

Donoszą z Wiednia, iż słynny Pjanista Leopold *Meyer*, znany również i w Warszawie, ze swoich wystąpień, został podobno tknięty paraliżem tak silnie, że już nie będzie mógł występować w koncertach.

Zakłady Banku Polskiego na Solcu w Warszawie. — Sprzedają od dnia 16go b. m. chleb żytni pytlowy z piekarni miejscowej, bochenek 3-funtowy po kop: 8½, a bochenek 6 funtowy po kop: 17.— Dyrektor Zakładów, *Laessig*.

P. Izydor *Zweigbaum*, właściciel magazynu przy ulicy Miodowej, wyjechał do Paryża celem zakupienia różnych nowości tak dla tutejszego magazynu, jako też dla przyszłych kontraktów Kijowskich, na które jak zwykle przybyć zamierza.

Drzewka w ogrodzie Pana *Ohma* za rogatką Wolską, a do sadzenia których najprzyjaźniejsza obecnie sprzyja pora, znajdują ciągle pokup. Dowód to niemały, iż zamiłowanie u nas do ogrodnictwa, które od pewnego czasu zaczęło się obudzać, nie ustaje wcale, i że z postępem czasu rozwija się coraz bardziej. Drzewka te, są wszelkiego bez wyjątku rodzaju, a nabywający, tę jeszcze mają rękojmię, że P. Alexander *Ohm*, przy sprzedaży tychże, zaręcza im za każde, z obowiązkiem odmienienia w razie nie udania się którego.

Amatorom delikatessów donosimy, iż w tych dniach nadeszły *sery litewskie* na sposób szwajcarskich, do handlu T. *Rajtarskiego* przy ulicy Senatorskiej, oraz *trufle, pasztety, sardynki, konserwy* z różnych fruktów, a także *likiery* bordoskie i holenderskie.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8. (Przyb:).

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, d. 5 (17) Listopada 1860 r.— Starszy Cenzor, P. Sobieszczański.